Miniona majówka charakteryzowała się wzmożonym ruchem drogowym. Był to czas wytężonej pracy dla firm specjalizujących się w usługach assistance. Intensywny ruch komunikacyjny spowodowany m.in. samochodowymi wycieczkami powoduje większe ryzyko wypadku czy awarii pojazdu, wynika z analizy danych na temat wezwań assistance samochodowego. Tylko 30 kwietnia interweniowaliśmy prawie 500 razy.

- Tegoroczna majówka była naprawdę bardzo długa i dla nas pracowita. Niezmiennie od kilku lat, podczas tak zwanych długich weekendów, które coraz częściej przybierają formę wolnych tygodni, na drogach panuje wzmożony ruch, który powoduje, że do Centrum Operacyjnego Mondial Assistance dzwoni więcej osób z prośbą o pomoc. Oznacza to dla nas stan wzmożonej gotowości do udzielania pomocy – mówi **Piotr Ruszowski**, dyrektor sprzedaży i marketingu w Mondial Assistance.

Awarie główną przyczyną zgłoszeń

Analizując zebrane dane można zauważyć, że podczas tegorocznej majówki dominującą przyczyną zgłoszeń do Centrum Operacyjnego od kierowców korzystających z usług pomocowych poza granicami Polski była awaria samochodu (77 proc.), a kolejną wypadek (11 proc.). Kierowcy korzystający z usług Mondial Assistance najczęściej dzwonili z prośbą o holowanie (53 proc. wszystkich zgłoszeń). Na kolejnej pozycji była prośba o samochód zastępczy (14 proc.).

- Największe zapotrzebowanie na usługi pomocowe poza granicami Polski pochodziło z Niemiec (30 proc.), Czech (10 proc.), Chorwacji, Włoch oraz Austrii (po 8 proc.) – dodaje Piotr Ruszowski.

W przypadku kierowców korzystających z usług Mondial Assistance na terenie Polski również przeważały powiadomienia związane z awarią samochodu (70 proc.). Kolejną przyczyną telefonów z prośbą o pomoc był wypadek (24 proc.). Spośród świadczeń assistance najczęściej organizowane było holowanie samochodu (70 proc.), następnie samochód zastępczy (33 proc.), oraz interwencje związane z naprawą samochodu na miejscu (11 proc.).

Mondial Assistance

press box